

Sygn. akt II CSK 472/13

## POSTANOWIENIE

Dnia 7 maja 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Henryk Pietrkowski (przewodniczący)

SSN Marian Kocon

SSA Katarzyna Polańska-Farion (sprawozdawca)

w sprawie z wniosku P. Spółki Akcyjnej w K.  
przy uczestnictwie K. N.  
o stwierdzenie zasiedzenia służebności,  
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym  
w Izbie Cywilnej w dniu 7 maja 2014 r.,  
skargi kasacyjnej wnioskodawcy  
od postanowienia Sądu Okręgowego w P.  
z dnia 17 kwietnia 2013 r.,  
uzupełnionego postanowieniem Sądu Okręgowego w P.  
z dnia 25 kwietnia 2013 r.,

- 1) oddała skargę kasacyjną,**
- 2) zasądza od wnioskodawcy na rzecz uczestnika 137 (sto trzydzieści siedem) zł tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego**

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 6 listopada 2012 r. Sąd Rejonowy w S. stwierdził, że P. S.A. w K. nabyły przez zasiedzenie z dniem 1 stycznia 2003r. służebność gruntową, obciążającą nieruchomość położoną w G., stanowiącą działkę gruntu nr 211, dla której Sąd Rejonowy w S. prowadzi księgę wieczystą [...], która to służebność polega na prawie lokalizacji i korzystania z postaci napowietrznej linii energetycznej 400 kV relacji G. – P., wspartej na słupach osadzonych w gruncie oraz na prawie korzystania z nieruchomości obciążonej w zakresie niezbędnym do eksploatacji, konserwacji, remontów i modernizacji urządzeń elektroenergetycznych zgodnie z ich przeznaczeniem oraz prawem wejścia i wjazdu odpowiednim sprzętem na nieruchomość obciążoną.

Sąd Rejonowy ustalił, że celem założenia i przeprowadzenia linii elektroenergetycznej 400kV P.-G. w dniach 21 października 1977 r., 15 lipca 1978 r., 10 października 1978 r. oraz 20 listopada 1978 r. zostały wydane decyzje zezwalające Zakładowi [...] na wejście na nieruchomości, przez które przebiegać miała linia. W toku realizacji inwestycji na działce nr 211 położonej w miejscowości G., stanowiącej obecnie własność uczestnika K. N., usytuowano słup z czterema podporami. Linia elektroenergetyczna została oddana do użytku w 1982 r., nie ulegała przebudowie i nadal jest eksploatowana. Była ona początkowo własnością Skarbu Państwa, a następnie przedsiębiorstwa państwowego. Zarządzeniem z dnia 12 lipca 1993 r. zorganizowaną część przedsiębiorstwa wniesiono do spółki akcyjnej P. S.A. z siedzibą w W., która w 2007 r. przekształcona została w P. S.A. w K. Taki stan rzeczy, przy uwzględnieniu posiadania służebności przez poprzedników prawnych wnioskodawczyni, pozwalał uznać ją za posiadaczka służebności w dobrej wierze i stwierdzić nabycie tego prawa z upływem dwudziestoletniego terminu, liczonego – przy braku możliwości precyzyjnego ustalenia daty objęcia w posiadanie - od 1 stycznia 1983 r.

Uwzględniając apelację uczestnika, postanowieniem z dnia 17 kwietnia 2013 r., Sąd Okręgowy w P. zmienił zaskarżone postanowienie w ten sposób, że wnioszek oddalił i orzekł o kosztach postępowania.

Sąd drugiej instancji podkreślił, że objęcie przez przedsiębiorstwo przesyłowe cudzej nieruchomości w posiadanie na podstawie decyzji administracyjnej, wydanej w trybie art. 35 ustawy z dnia 12 marca 1958 roku o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości (jednolity tekst: Dz. U. z 1974 r., nr 10, poz. 64 ze zm.), uzasadnia przyjęcie dobrej wiary tego przedsiębiorstwa jako posiadacza służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu, jednak wyłącznie w sytuacji, gdy decyzja konkretyzowała teren, przez który określona linia elektroenergetyczna miała przebiegać. Złożone tymczasem w sprawie decyzje nie indywidualizowały działek i odnosiły się do innych miejscowości (z terenu gmin: R., G. i S.), aniżeli objęta wnioskiem (gmina Sz.). Wykluczało to możliwość przyjęcia dobrej wiary posiadacza, a zła wiara dawała podstawy do zastosowania trzydziestoletniego terminu zasiedzenia. Termin ten upłynąłby z dniem 1 stycznia 2013 r., jednak uczestnik postępowania w dniu 20 maja 2011 r. wniósł o ustanowienie służebności przesyłu, co spowodowało przerwanie biegu terminu zasiedzenia.

Od postanowienia Sądu Okręgowego skargę kasacyjną złożył wnioskodawca. Opierając skargę na podstawie z art. 398<sup>3</sup> § 1 pkt 2 k.p.c. zarzucił naruszenie: art. 244 § 1 k.p.c. w zw. z art. 252 k.p.c., art. 234 k.p.c. w zw. z art. 7 k.c. i art. 6 k.c. oraz art. 292 zd. drugie k.c. i art. 172 § 1 k.c., art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., a w ramach podstawy z art. 398<sup>3</sup> § 1 pkt 1 k.p.c. - art. 7 k.c., art. 292 i art. 172 § 1 k.c. W konkluzji wnosił o uchylenie zaskarżonego postanowienia w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania ewentualnie o uchylenie zaskarżonego postanowienia i orzeczenie co do istoty sprawy poprzez zmianę wyroku Sądu Okręgowego i orzeczenie, że wnioskodawca nabył przez zasiedzenie z dniem 1 stycznia 2003 r. służebność gruntową o treści odpowiadającej służebności przesyłu, obciążającą nieruchomość położoną w miejscowości G. gmina Sz., oznaczoną w ewidencji gruntów i budynków jako działka 211, dla której to nieruchomości Sąd Rejonowy w S. prowadzi księgę wieczystą [...], która to służebność polega na prawie lokalizacji i korzystania z urządzeń w postaci napowietrznej linii energetycznej 400 kV relacji G. – P., wspartej na słupie osadzonym na gruncie, w pasie gruntu na działce 211, oznaczonym symbolem SG1 na mapie sporządzonej przez geodetę T. S.,

zarejestrowanej w Powiatowym Ośrodku Dokumentacji Geodezyjnej i Kartograficznej w S. w dniu 19.09.2012 roku za nr [...] oraz na prawie do korzystania z nieruchomości obciążonej w zakresie niezbędnym do eksploatacji, konserwacji, remontów i modernizacji urządzeń elektroenergetycznych zgodnie z ich przeznaczeniem oraz prawem wejścia i wjazdu odpowiednim sprzętem na nieruchomość obciążoną.

Uczestnik wnosił o oddalenie skargi kasacyjnej oraz zasądzenie kosztów postępowania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Nie zasługuje na uwzględnienie podstawa naruszenia art. 244 § 1 k.p.c. w związku z art. 252 k.p.c., łączona z oceną decyzji administracyjnych z 1978 r. Zgodzić się należy ze skarżącą, iż decyzje administracyjne wydane przez organ w granicach przyznanej mu kompetencji odgrywają szczególną rolę w procesie cywilnym. Jako dokument urzędowy w rozumieniu art. 244 § 1 k.p.c. korzystają z domniemania prawdziwości i zgodności z prawem. Domniemanie to obejmuje również przesłanki będące podstawą wydania decyzji, co oznacza, że domniemywa się, iż zostały spełnione te przesłanki, od zaistnienia których zależało wydanie decyzji i brak było innych przesłanek (negatywnych) stojących na przeszkodzie jej wydaniu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 lutego 1999 r., II CKN 175/98, Lex nr 1213465). Utrwalony jest przy tym pogląd, że decyzje nie mogą być podważane przez sąd powszechny, a ukształtowany nimi stan prawny musi być wzięty pod uwagę przy orzekaniu (por. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 9 października 2007 r., III CZP 46/07, OSNC 2008, nr 3, poz. 30). Nawet bowiem decyzja dotknięta wadami, jeśli nie stwierdzono jej wydania z naruszeniem prawa, nie jest aktem pozornym lecz istniejącym i funkcjonującym w obrocie (por. wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 20 lipca 1981 r., SA 1478, OSNA 1981, nr 2, poz. 72 czy uchwała Sądu Najwyższego z dnia 28 maja 1992 r., III AZP 4/92, OSNCP 1992, nr 12, poz. 211). Jedynie w wyjątkowych wypadkach orzecznictwo dopuszcza uznanie decyzji za pozbawioną skuteczności prawnej, co dotyczy decyzji wydanych przez organ oczywiście niewłaściwy, z pominięciem wszelkiej procedury lub

obarczonych wadą braku podpisu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 1964 r., I CR 635/63, OSNC 1965, nr 7-8, poz. 116, uchwała Sądu Najwyższego z dnia 18 listopada 1982 r., III CZP 26/82, OSNC 1983, nr 5-6, poz. 64).

Nie można jednak podzielić stanowiska, że w niniejszej sprawie Sąd Okręgowy uchybił ocenie mocy formalnej złożonych dokumentów, o której rozstrzyga wskazany w skardze art. 244 § 1 k.p.c. Stosownie do treści decyzji sąd ustalił, że wydane zostały przez Naczelników Gminy w S., R. i G., miały oparcie w przepisie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 12 marca 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości i zezwalały poprzednikowi wnioskodawcy na przeprowadzenie przewodów do przesyłania elektryczności oraz urządzeń niezbędnych do korzystania z nich. Kwestia wyjaśnienia tożsamości nieruchomości objętej wnioskiem z tymi, których dotyczyły w/w decyzje, wykracza poza ramy zarzutu z art. 244 § 1 k.p.c. Jest to bowiem zagadnienie związane ze znaczeniem dokumentu dla wyniku postępowania, co jest przedmiotem oceny sądu dokonywanej według zasad regulowanych przepisem art. 233 § 1 k.p.c. Zarzutu tego rodzaju w skardze nie postawiono.

Nie jest też trafny zarzut naruszenia art. 234 k.p.c., powiązany przez skarżącą z art. 7 k.c. i art. 6 k.c. oraz art. 292 zd. drugie k.c. i art. 172 § 1 k.c. Istota domniemania prawnego, zdefiniowanego w art. 234 k.p.c., wyraża się w nakazie przyjęcia określonego w normie prawnej faktu (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 30 marca 2000 r., III CKN 811/98, LEX nr 51364). Nie wyklucza to możliwości wykazania faktu przeciwnego, zmianie ulega jedynie w tym wypadku ogólna zasada rozkładu ciężaru dowodu, z przerzuceniem obowiązku dowodzenia na drugą stronę (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2013 r., V CSK 282/12, Lex nr 1288720).

Do obalenia domniemania, wbrew wywodom zawartym w skardze, może dojść nie tylko w wyniku inicjatywy dowodowej uczestników postępowania. Utrwalony jest w orzecznictwie Sądu Najwyższego pogląd, który należy zaaprobować, że fakty domniemane powinny podlegać ocenie w kontekście wszystkich dowodów zebranych w sprawie, niezależnie od tego, która ze stron

domagała się przeprowadzenia dowodu. Nie jest również wyłączone stosowanie domniemań faktycznych, jeśli byłyby do tego podstawy (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 20 kwietnia 1994 r., I CRN 44/94, OSNC 1994, nr 12, poz. 245; z dnia 7 października 2010 r., IV CSK 152/10, Lex nr 707912 czy wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 października 1997 r., II CKN 378.97, OSP 1998, nr 6, poz. 111).

Wniosek o stwierdzenie zasiedzenia zgłoszony w niniejszej sprawie nie był uznawany przez uczestnika, który domagał się od początku jego oddalenia. W apelacji jednym z zarzutów stała się przyjęta przez sąd pierwszej instancji ocena dobrej wiary poprzedników wnioskodawczyni. Czyniło to koniecznym zweryfikowanie ustanowionego w art. 7 k.c. domniemania, co też Sąd Okręgowy uczynił opierając się na dowodach zgromadzonych w toku dotychczasowego postępowania. Wykorzystanie w tym celu również dokumentów złożonych przez wnioskodawczynię nie może być uznane na uchybiające art. 234 k.p.c.

Kolejny zarzut procesowy skargi, naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c., uzasadniono przede wszystkim wadliwościami w sferze podstawy prawnej orzeczenia oraz niedostatecznie wyjaśnioną oceną dowodów.

Wymaga zaznaczenia, że w judykaturze powołanie wspomnianych przepisów jako podstawy kasacyjnej uważane jest za skuteczne tylko wtedy, gdy skutek uchybienia wymaganiom określającym zasady motywowania orzeczeń nie poddaje się ono kontroli kasacyjnej, w szczególności gdy uzasadnienie nie ma wszystkich koniecznych elementów, bądź zawiera takie braki, które ją uniemożliwiają (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 10 listopada 1998 r., III CKN 792/98, OSNC 1999, nr 4, poz. 83; z dnia 26 listopada 1999 r., III CKN 460/98, OSNC 2000, nr 5, poz. 100; z dnia 16 stycznia 2006 r., Lex nr 195422; V CK 405/04, z dnia 21 marca 2007 r., I CSK 458/06, Lex nr 253397). Taki przypadek nie zachodzi o w niniejszej sprawie.

Nie można pomijać, że przepis art. 328 § 2 k.p.c. stosowany jest przez sąd drugiej instancji odpowiednio, a to oznacza, że uzasadnienie orzeczenia tego sądu nie musi zawierać wszystkich elementów przewidzianych dla uzasadnienia sądu pierwszej instancji. Jeżeli sąd odwoławczy akceptuje ocenę dowodów sądu

pierwszej instancji, to nie ma obowiązku ponownego przytaczania w uzasadnieniu przyczyn, dla których określonym dowodom odmówiono wiarygodności i mocy dowodowej. Również w przypadku aprobaty dla ustaleń faktycznych czy oceny prawnej – w całości lub określonej części – powtarzanie argumentacji zawartej w uzasadnieniu sądu pierwszej instancji jest zbędne. Wystarczy wówczas odwołanie do niej i stwierdzenie w jakim zakresie jest ona podzielona (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 lutego 2010 r., I UK 235/09, Lex nr 585721).

W uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia zabrakło wprawdzie wyraźnego określenia przyjętych ustaleń i ocen sądu pierwszej instancji, jednak z zaprezentowanej własnej analizy faktycznej i prawnej Sądu Okręgowego wynika w jakim zakresie sąd ten dokonał odmiennej oceny dowodów (co do złożonych dokumentów) oraz zmodyfikował podstawę faktyczną i prawną. Zaprezentowane rozważania wskazywały, że Sąd Okręgowy podzielił ustalenia faktyczne i ocenę prawną sądu pierwszej instancji co do charakteru posiadania poprzednika prawnego wnioskodawczyni jako posiadania w zakresie służebności, nie zgodził się natomiast z poglądem, że okoliczności wejścia w posiadanie stanowiły o dobrej wierze posiadacza. Przytoczone przepisy – art. 172 § 2 k.c. w związku z art. 9 ustawy z dnia 28 lipca 1990r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny (Dz. U. nr 55, poz. 321) w związku z art. 292 k.c. – wyjaśniały dostatecznie prawne stanowisko sądu. Nawiązanie dodatkowo do art. 305<sup>4</sup> k.c. było konsekwencją ustalonego terminu potencjalnego nabycia przez zasiedzenie służebności objętej wnioskiem, który przy uwzględnieniu trzydziestoletniego okresu posiadania przypadał w 2013 r., a więc po wejściu w życie ustawy z dnia 30 maja 2008 r. (Dz. U. Nr 116, poz. 731), zmieniającej kodeks cywilny przez dodanie art. 305<sup>1</sup>-305<sup>4</sup> k.c. Kwestia uzupełnienia podstawy faktycznej o czynność uczestnika zmierzającą do ustanowienia służebności przesyłu nie stała się przedmiotem stosownego zarzutu procesowego, toteż prowadzenie w tym zakresie rozważań jest zbędne. Wyjaśnienia konsekwencji prawnych tej czynności zostało natomiast – wbrew twierdzeniom skargi – zawarte w uzasadnieniu postanowienia przez powołanie art. 123 § 1 pkt 1 k.c. w związku z art. 175 k.c.

Nieskuteczne okazały się wreszcie zarzuty naruszenia prawa materialnego, obejmujące art. 7 k.c., art. 292 k.c. i art. 172 § 1 k.c. Argumenty podnoszone przez

skarżącą ponownie, tym razem w płaszczyźnie materialnoprawnej, nawiązują do problemu domniemania dobrej wiary posiadacza i skuteczności obalenia tego domniemania w stanie sprawy. Przy takim ujęciu zarzutów zasadniczego znaczenia nabiera znaczenie pojęcia dobrej wiary.

Sąd Najwyższy rozpoznający skargę kasacyjną podziela stanowisko judykatury, które przyjmuje tradycyjne rozumienie dobrej wiary zasiadającego posiadacza. Występuje ona wówczas, gdy ingerowanie w cudzą własność w zakresie odpowiadającym służebności rozpoczęło się w takich okolicznościach, które usprawiedliwiały przekonanie posiadacza, że nie narusza cudzego prawa (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 6 grudnia 1991 r., III CZP 108/91, OSNC 1992, nr 4, poz. 48; wyrok z dnia 19 maja 1998 r., II CKN 770/97, Lex nr 82299; postanowienia: z dnia 17 lutego 1997 r., II CKN 3/97, Lex nr 1228349; z dnia 22 grudnia 1998 r., II CKN 59/98, Lex nr 847118; z dnia 14 czerwca 2005 r., V CK 700/04, Lex nr 301799; z dnia 9 stycznia 2014 r., V CSK 87/13, Lex nr 1448336). Podkreślić należy, że w odniesieniu do posiadania prowadzącego do zasiedzenia, o rodzaju wiary posiadacza decyduje wyłącznie chwila objęcia posiadania. Wynika to wprost z wykładni językowej art. 172 k.c. (mowa w nim o uzyskaniu posiadania), stosowanego poprzez art. 176 k.c. także do następców pierwotnego posiadacza przy doliczaniu posiadania poprzednika i przez art. 292 k.c. odpowiednio do nabycia przez zasiedzenie służebności. Późniejsza zmiana przekonania posiadacza lub jego poprzednika dla biegu terminu zasiedzenia nieruchomości jest już okolicznością nierelevantną.

Domniemanie dobrej wiary posiadacza (art. 7 k.c.) wzruszyć może zatem dowód, że posiadacz w chwili rozpoczęcia posiadania w zakresie odpowiadającym służebności przesyłu wiedział lub przy zachowaniu należytej staranności mógł się dowiedzieć o tym, że narusza swym zachowaniem prawo innej osoby. Takim dowodem może być stwierdzenie braku własnego tytułu posiadacza uprawniającego do wejścia na cudzy grunt czy korzystania z niego w określonym zakresie (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 25 listopada 2008 r., II CSK 346/08, Lex nr 484714; z dnia 3 kwietnia 2009 r., II CSK 400/08, Lex nr 607253; z dnia 24 lipca 2009 r., II CSK 121/09, Lex nr 686359 czy postanowienia: z dnia



17 marca 2010 r., akt II CSK 439/09, Lex nr 738477; z dnia 6 września 2013 r. V CSK 440/12, Lex nr 1391378).

Sądy obu instancji dokonując ustaleń w przedmiocie stanu świadomości poprzednika wnioskodawczyni brały pod uwagę sposób wejścia w posiadanie nieruchomości gruntowej uczestnika i znajdujących się tam urządzeń infrastruktury energetycznej, przy czym istotną rolę przypisywały decyzjom administracyjnym wydanym na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 12 marca 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości. Stanowisko powyższe miało swe uzasadnienie w tej linii orzeczniczej, która uznawała, że objęcie przez przedsiębiorstwo państwowe cudzej nieruchomości w posiadanie w celu budowy urządzeń przesyłowych na podstawie w/w decyzji uzasadnia przyjęcie dobrej wiary przedsiębiorstwa jako posiadacza służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 stycznia 2008 r., II CSK 432/07, Lex nr 365049; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 grudnia 2008 r., I CSK 171/08, OSNC 2010, Nr 1, poz. 15). Wymaga jednak odnotowania, że kwalifikacja skutków omawianej decyzji z punktu widzenia uprawnień przedsiębiorstwa przesyłowego, dla którego powstawał tytuł prawny do stałego korzystania z określonej nieruchomości (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 20 stycznia 2010 r., III CZP 116/09, OSNC 2010, nr 11, poz. 110), zrodziła wątpliwości co do potrzeby i dopuszczalności prowadzenia postępowania o stwierdzenie zasiedzenia służebności. Rozstrzygając te niejasności Sąd Najwyższy w uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 8 kwietnia 2014 r., III CZP 87/13 przyjął, że wykonywanie uprawnień w zakresie wynikającym z decyzji wydanej na podstawie art. 35 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 12 marca 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości, nie prowadzi do nabycia przez zasiedzenie służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności przesyłu. Powyższe powoduje, że kwestia wydania na rzecz skarżącej wymienionej decyzji administracyjnej nabiera dla wyniku postępowaniu innego znaczenia. Jak słusznie zauważył uczestnik, istnienie takiej decyzji dawałoby już przedsiębiorstwu uprawnienie do utrzymywania urządzeń przesyłowych i stałego wstępu na nieruchomość w celu wykonywania czynności konserwacyjnych; w tym też zakresie wniosek o zasiedzenie nie mógłby być uwzględniony.

Sąd drugiej instancji ustalił jednak, co nie zostało skutecznie podważone przez stronę skarżącą, że złożone w sprawie trzy decyzje administracyjne nie dotyczyły w ogóle nieruchomości stanowiącej własność uczestnika. Skoro odnosiły się one do gruntów leżących w granicach innych gmin, nie mogły legitymować poprzedników wnioskodawcy przy korzystaniu z nieruchomości uczestnika, nawet jeśli znajdowała się ona w linii realizowanej inwestycji przesyłowej.

Wbrew odmiennemu pogładowi skarżącej, również poprawność prowadzenia inwestycji z punktu widzenia prawa budowlanego nie ma wpływu na kwalifikację posiadania z punktu widzenia dobrej lub złej wiary. Jak podkreślił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 26 kwietnia 2006 r. V CSK 20/06, Lex nr 198525, prowadzenie inwestycji na podstawie odpowiednich zezwoleń władzy budowlanej nie przesądza jeszcze samo przez się o tym, że przy jej realizacji nie mogło dojść do naruszenia prawa własności. Dlatego też nie można z faktu wydania takich decyzji i niezaskarżenia ich przez właściciela nieruchomości wyprowadzać wniosku, że inwestor uzyskał formalną zgodę właściciela na przeprowadzenie przez jego grunt urządzeń przesyłowych. Wynika to z różnego charakteru regulacji zawartej w prawie budowlanym i prawie cywilnym, na co zwrócił również uwagę Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 29 stycznia 2008 r., sygn. IV CSK 410/07, Lex nr 445289. Podobne stanowisko zaprezentował Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 9 sierpnia 2005r., IV CK 82/05, Lex nr 303363 oraz z dnia 6 maja 2009 r., sygn. II CSK 594/08, Lex nr 510969.

Trzeba przy tym zauważyć, że wedle art. 29 ust. 5 ustawy z 1974 r. - Prawo budowlane (Dz. U. Nr 38, poz. 229 ze zm.) w brzmieniu obowiązującym w dacie wybudowania spornych urządzeń, pozwolenie na budowę mogło być wydane jednostce organizacyjnej lub osobie, która wykaże prawo do dysponowania nieruchomością. Takiego wymogu nie sformułował ustawodawca w odniesieniu do złożonej w sprawie decyzji z 1977 r. o zatwierdzeniu planu realizacyjnego. W orzecznictwie administracyjnym decyzja, której mowa w art. 21 ust. 3 powołanej ustawy, traktowana była jako swego rodzaju promesa do wydania decyzji o pozwoleniu na budowę. Dopiero na dalszym etapie postępowania aktualny stawał się problem uzyskania prawa inwestora do terenu. Podnoszone w skardze wyjaśnienia powstałych braków dokumentacyjnych upływem czasu i reorganizacją

przedsiębiorstwa, nie mogą być rozstrzygające. Zmiany organizacyjne w strukturach skarżącej nie uzasadniają przerwania tego konsekwencji na inne podmioty i trudno w nich upatrywać dostatecznej podstawy do wnioskowania o kompletności dokumentacji inwestycyjnej, z uwzględnieniem wszelkich wymaganych decyzji oraz zgód właścicieli nieruchomości na budowę urządzeń przesyłowych bądź decyzji wywłaszczeniowych.

W świetle zaś powyższego Sąd Okręgowy był uprawniony do przyjęcia, że doszło od obalenia domniemania przewidzianego w art. 7 k.c., a to uzasadniało ocenę posiadania wnioskodawczyni według kryteriów określonych w art. 172 § 2 k.c. w związku z art. 292 k.c. Bieg terminu zasiedzenia został przerwany przez czynność właściciela polegającą na podjęciu czynności, o której mowa w art. 123 § 1 pkt 1 k.c. w związku z art. 175 k.c. Stanowił ją wniosek właściciela nieruchomości o ustanowienie służebności przesyłu za odpowiednim wynagrodzeniem (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 21 stycznia 2011 r., III CZP 124/10, OSNC 2011, Nr 9, poz. 99 czy postanowienie z dnia 13 października 2011 r., V CSK 502/10, Lex nr 1096048). Tym samym oddalenie wniosku nie może być uznane za naruszające art. 292 k.c.

Z przytoczonych względów, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398<sup>14</sup> k.p.c. oddalił skargę kasacyjną i stosowanie do art. 108 § 1 zd. pierwsze w zw. z art. 98 § 1 i 3 k.p.c.. w zw. z § 12 ust. 4 pkt 2 oraz § 7 pkt 3 i § 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu. (Dz. U. z 2013 r., poz. 490) orzekł o kosztach postępowania kasacyjnego.